

Śliwowska, Wiktorja

"Oczerki istorii SSSR, wtoraja czetwiert' XIX wieka", S. B. Okuń, Leningrad 1957 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 50/1, 145-146

1959

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Szlichtynga i Lubienieckiego — na Pomorzu Zachodnim i wpływu ich na rozszerzenie poglądów arikańskich w Szczecinie, Koszalinie i Strzałowie (t. II, s. 110). Ude-rza natomiast poświęcenie ledwie dziesięciu wierszy (t. I, s. 218) na przedstawienie przebiegu reformacji na wsi pomorskiej; oczywiście powodem tej luki, dotyczącej zarówno reformacji wśród szlachty, jak wśród chłopów, jest zupełny brak opracowań tego problemu. Ciekawie zarysowane zostały skutki odrzucenia reformacji przez biskupa Manteuffla i rezygnacji Bugenhagena z wyboru na biskupa dla dal-szego rozwoju organizacji kościoła ewangelickiego na Pomorzu. Niewątpliwie jed-nak nie tylko to wpłynęło na słabość tej organizacji: z materiału, przedstawionego przez Heydena wyraźnie widać, jak niski autorytet miał kler ewangelicki i jak bardzo był uzależniony od księcia oraz szlacheckich i patrycjuszowskich patronów. Stanowisko pastora protestanckiego nie było równe pozycji, jaką mieli poprzednio duchowni katolicy; szlachta na ogół unikała w tym okresie zawodowego parania się teologią. Jednocześnie tendencja w obrębie samego stanu duchownego do zamk-nięcia kręgu członków przez dziedziczenie zawodu zmniejszała w poważnym stop-niu możliwość stworzenia z tego stanu drogi awansu socjalnego dla niższych warstw społeczeństwa.

Książka Heydena pozostanie niewątpliwie na długo cenną pomocą naukową dla polskich i niemieckich historyków Pomorza. Korzystanie z niej ułatwiają sko-rowidze: rzeczowy, nazwisk i miejscowości. Natomiast daje się we znaki brak map do dziejów kościoła pomorskiego, utrudniający w wielu punktach zrozumienie wy-wodów autora.

Benedykt Zientara

S. B. Okuń. *Oczerki istorii SSSR, wtoraja czetwierť XIX wieka*, Leningrad 1957, s. 430.

Wydawanie drukiem wykładów wybitniejszych profesorów uniwersyteckich, szeroko stosowane w Rosji w wieku XLIX i na początkach XX¹, zostało zarzucone niemal zupełnie w ostatnim okresie.

Opublikowanie wykładów profesora Uniwersytetu Leningradzkiego, S. B. Oku-nia, stanowi bodajże pierwszy wyłom w stosowanej dotąd praktyce wydawania jedynie zbiorowych prac typu podręcznikowego oraz monografii szczegółowych pióra jednego autora. Dlatego też historyk sięga z zainteresowaniem do „Szkiców z dziejów Rosji“ szukając w nich odpowiedzi na pytanie, czy warto odnowić tradycję publiko-wania wykładów profesorskich z historii i innych dziedzin humanistyki, zastanawia-jąc się nad tym, co w naszych warunkach usprawiedliwia tego rodzaju publikacje, w jakim stopniu stanowiłyby one jedynie powtórzenie tez i materiału zawartego w istniejących podręcznikach szkolnych i uniwersyteckich, a w jakim dawałyby wykładowcy możliwość własnej interpretacji, indywidualnego doboru materiału i jego zreferowania oraz własnej koncepcji metodologicznej.

„Szkice z dziejów ZSRR w drugim ćwierćwieczu wieku XIX“, a ściślej mówiąc szkice z dziejów Rosji (bowiem do historii Rosji ogranicza autor swój wykład) stanowią drugi tom wykładów S. B. Okunia. Pierwszy, obejmujący pierwsze ćwierć-wiecz XIX wieku (panowanie Pawła I i Aleksandra I), ukazał się w roku 1948. Okuń w pracy swej liczącej ponad czterysta stron daje wyczerpującą charakterystykę

¹ Wykłady profesorów rosyjskich T. Granowskiego, W. Kluczewskiego, M. Po-krowskiego, miały wartość nie tylko podręczników — reprezentowały poszczególne szkoły historyczne i jako takie nie utraciły swego znaczenia do dziś.

panowania Mikołaja I, analizuje sytuację gospodarczo-społeczną, omawia politykę zagraniczną i wewnętrzną caratu, rozpatruje problemy narastającego ruchu rewolucyjnego i masowych wystąpień chłopskich. W przeciwieństwie do dotychczasowych prac syntetycznych typu podręcznikowego, autor w dużej mierze opiera swój wykład na polemice z istniejącymi opiniami i tezami poszczególnych historyków, podaje materiał dyskusyjny, a tym samym wzbogaca ogromnie wykład, włada doskonale rzadką w naszych czasach sztuką zainteresowania czytelnika omawianą problematyką. Żywa narracja, emocjonalny stosunek do wykładanego materiału sprawiają, iż książkę czyta się z zainteresowaniem.

Wiele ciekawego materiału przynoszą rozdziały dotyczące ruchu społecznego lat trzydziestych i czterdziestych. Autor oświetla mało znane dzieje rewolucyjnych kółek podkabrystowskich (kółko Piotra Osinina we Włodzimierzu w roku 1827, próba zorganizowania tajnego związku na Uralu przez Andrzeja Locmana, dzieje tajnego kółka w Orenburgu, historie ulotek muromskich, stowarzyszenie braci Rajewskich w Kursku itd.). Omawiając dzieje kółka Sungurowa na Uniwersytecie Moskiewskim S. B. Okuń pisze o kontaktach kółka Sungurowa z działającym w Moskwie kółkiem studentów-Polaków. Jednakże mówiąc o wzroście aktywności kółka w okresie powstania listopadowego, Okuń przemilcza fakt wydania przez Sungurowa w ręce policji carskiej studentów polskich, którzy zamierzali przejść do oddziałów powstańczych. Pisząc, iż kółko Sungurowa zostało rozgromione w czerwcu 1831 r. na skutek zdrady (s. 329) autor nie wspomina, iż była to m. in. również zdrada samego przywódcy kółka, która nie ocaliła go zresztą od represji.

Omawiając działalność kółka Bielińskiego (tak zwanego kółka II pokoju) S. B. Okuń wspomina również o bliskich kontaktach członków kółka ze studentami polskimi.

Szkoda, że wartość naukową „Szkieców z dziejów ZSRR“ obniża koncepcja edytorska książki — zupełny brak bibliografii i niezbędnych odsyłaczy, szczególnie w tych rozdziałach, kiedy S. B. Okuń polemizuje z wypowiedziami różnych przedstawicieli nauki historycznej okresu przed- i porewolucyjnego. Jedyne odsyłacze, jakie znajdują się w pracy (oprócz odsyłaczy do cytowanych prac Marksa, Engelsa i Lenina), wyjaśniają na s. 310 kim byli Ledru-Rollin, Mazzini i Nikita Pustoswiat. Trudno zrozumieć, czemu uznano za niezbędne objaśnienie właśnie tych trzech nazwisk, a pominięto dziesiątki innych, które domagają się komentarza. Wykłady nie zostały także opatrzone w indeks nazwisk, stanowiący przecież niezbędny atrybut pracy o charakterze naukowym.

Należałoby postulować wydanie drukiem wykładów naszych najlepszych profesorów, które stanowiłyby wydatną pomoc zarówno dla studentów, jak i nauczycieli historii. Przekonuje o tym nie tylko doświadczenie przeszłości, lecz także lektura cyklu wykładów S. B. Okunia.

Wiktorja Sliwowska

Maksymilian Meloch, *Studia historyczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958, s. 217.

Nina Assorodobraj, Rafał Gerber i Henryk Jabłoński wydali rozproszone rozprawy, artykuły i recenzje Maksymiliana Melocha. Żałować należy, iż wydawcy ograniczyli się do maksymalnie oszczędnego oświetlenia sylwetki tego nieprzeciętnie zdolnego historyka, tragicznie zaginionego w czasie ostatniej wojny. Nasuwa się też druga uwaga, właściwie pytanie do wydawców: dlaczego uniknęli jakiegos, przynajmniej zwięzłego, szkicu krytycznego o dorobku naukowym